

Ludzie poświęceni Bogu

Każdy człowiek ma jakieś szczególne talenty i umiejętności. Każdy ma na świecie swoje miejsce i szczególne zadanie, którego nikt za niego nie wykona. Każde powołanie jest tą szczególną drogą realizacji siebie, które daje prawdziwe szczęście i poczucie spełnienia.

2 lutego obchodzimy w Kościele święto Ofiarowania Pańskiego. Nieprzypadkowo zostało ono połączone z Dniem Życia Konsekrowanego. Tak jak Józef i Maryja przyszli do świątyni, by ofiarować Jezusa, tak wierni ofiarowują Bogu swoje życie na wyłączność w różnych formach życia konsekrowanego: od zakonów kontemplacyjnych przez zgromadzenia czynne, stowarzyszenia życia apostołskiego, aż po instytuty świeckie. Siostry i bracia zakonni, świeccy, wdowy, a także niektóre małżeństwa decydują się na życie całkowicie zgodne z radykalizmem ewangelii i całkowite, wyłączne oddanie się Bogu.

My współcześni nie rozumiemy kontemplacji i zamknięcia się przed światem dla Boga. W wielu częściach świata osoby konsekrowane stają się ofiarami krwawych prześladowań. Nie zdajemy sobie sprawy z tego, jak wielkie są zasługi osób konsekrowanych, nie widzimy ich aktywności, bo często są one zamknięte za klauzurą lub modlą się *w ukryciu*.

W środowiskach w których żyjemy, spotykamy ludzi w habitach, sutannach, którzy złożyli dar ze swojego życia Chrystusowi. Osoby składające śluby czystości, ubóstwa i posłuszeństwa podążają za swoim Mistrzem – Jezusem Chrystusem. To zakonnicy i zakonnice prowadzą wiele ochronek, przedszkoli, szkół. Zajmują się chorymi, upośledzonymi, niepełnosprawnymi.

W święto Ofiarowania, przynosimy do naszych kościołów świece, zwane potocznie *gromnicami*. Światło gromnicy, trzymanej w ręku przypomina początek naszego życia, naszego chrztu, gdy płonąca świeca zapowiadała kres i śmierć.

Kiedy widzimy zakonników, na ulicy, sklepie, w autobusie, wspierajmy ich zawsze uśmiechem, życzliwością, dobrym słowem. To pan Bóg posyła nam te osoby, by przypominały nam o rzeczywistości nieba.

Skalbmierz, 2 lutego 2020 r.